



Czytania postne Brewiarza Trydenckiego. Piątek po Pierwszej Niedzieli Męki Pańskiej – Quadragesima | 1



Posłuchaj

()

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Czytanie Ewangelii niech będzie nam zbawieniem i obroną. Amen.



Czytanie Ewangelii świętej według Jana



■nego czasu: Zebrali przedniejsi kapłani i faryzeusze Radę przeciw Jezusowi i mówili: «Cóż mamy począć? Bo człowiek ten wiele cudów czyni. Jeśli go tak zostawimy, wszyscy weń uwierzą i przyjdą Rzymianie, i zabiorą i kraj nasz, i naród». A jeden z nich, imieniem Kajfasz,



który był w owym roku najwyższym kapłanem, rzekł do nich: «Wy ani nie wiecie, ani nie myślicie, że lepiej jest, aby jeden człowiek umarł za naród, niż żeby cały naród miał zginąć». A nie mówił tego sam z siebie, ale będąc najwyższym kapłanem w roku owym prorokował, że Jezus miał umrzeć za naród. I nie tylko za naród, ale żeby zgromadzić w jedno synów Bożych, którzy byli rozproszeni. Od owego dnia tedy umyślili Go zabić. Jezus zatem nie chodził już jawnie między żydami, ale odszedł w okolicę w pobliżu pustyni, do miasta zwanego Efrem, i przebywał tam z uczniami swymi.

Homilia świętego Augustyna, Biskupa

■ Zaradzali się przedniejsi kapłani i faryzeusze. Jednakże nie powiedzieli: „Uwierzmy”. Bardziej bowiem niecnicy ludzie myśleli, jak szkodzić, aby Go zgubić, niż jak samym sobie zaradzić, aby nie zginęli. Jednakże się lękali i niejako szukali rady. Mówili bowiem: Cóż mamy począć? Bo człowiek ten wiele cudów czyni. Jeśli Go tak zostawimy, wszyscy weń uwierzą i przyjdą Rzymianie, i zabiorą i kraj nasz, i naród. Bali się utracić to, co doczesne, a o życiu wiecznym nie myśleli, stracili więc jedno i drugie.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.



■ Ty jesteś moim Bogiem. Nie stój z dala ode mnie,

* Bo utrapienie jest blisko i nie ma nikogo, kto by mi dopomógł.

■ Ty zaś, Panie, nie oddalaj ode mnie swego wspomnienia, wejrzyj ku mej obronie.

■ Bo utrapienie jest blisko i nie ma nikogo, kto by mi dopomógł.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Pomoc Boża niech będzie z nami zawsze. Amen.

■

■ Ibowiem i Rzymianie po umęczeniu i uwielbieniu Pana zabrali im kraj i naród; kraj zabrali, a naród gdzie indziej przenieśli i to ich następnie spotkało, co było powiedziane: Synowie zaś królestwa wyrzuceni będą do ciemności zewnętrznych. Tego zaś się lękali, iż jeśliby wszyscy uwierzyli w Chrystusa, nikt by nie pozostał, aby przeciw Rzymianom bronić miasta Boga i świątyni, bo naukę Chrystusa uważali za sprzeciwiającą się świątyni i prawom ojczystym.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Tobie od urodzenia zostałem oddany, od wyjścia z łona matki jesteś moim Bogiem. Nie stój z dala ode mnie,

* Bo utrapienie jest blisko i nie ma nikogo, kto by mi dopomógł.



■ Wybaw mnie z lwiej paszczęki, a moje poniżenie od rogów jednorożców.

■ Bo utrapienie jest blisko i nie ma nikogo, kto by mi dopomógł.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Niech Król Aniołów zaprowadzi swój lud do królestwa na wysokości. Amen.

■ jeden z nich, imieniem Kajfasz, który był w owym roku najwyższym kapłanem, rzekł do nich: „Wy ani nie wiecie, ani nie myślicie, że lepiej jest, aby jeden człowiek umarł za naród, niż żeby cały naród miał zginąć”. A nie mówił tego sam z siebie, ale będąc najwyższym kapłanem w roku owym, prorokował. Dowiadujemy się stąd, iż przez złych ludzi to, co się ma dokonać w przyszłości, w duchu proroczym bywa zapowiadane. Ten jednak dar Ewangelista Boskiemu przypisał ustanowieniu, bo Kajfasz był arcykapłanem, czyli najwyższym kapłanem.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Utrapienie moje jest blisko, o Panie, i nie ma nikogo, kto by mi dopomógł. Chociażby przebili moje ręce i nogi, wybaw mnie z lwiej paszczęki,

* Abym głosił swym braciom Twoje imię.

■ Ocal od miecza moją duszę, duszę moją jedyną wyrwij z psich pazurów.

■ Abym głosił swym braciom Twoje imię.



■ Utrapienie moje jest blisko, o Panie, i nie ma nikogo, kto by mi dopomógł. Chociażby przebili moje ręce i nogi, wybaw mnie z lwiej paszczy,
* Abym głosił swym braciom Twoje imię.



■ Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
■ A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
■ Ódlmy się.
■ Prosimy Cię, Panie, wlej łaskę Twoją w serca nasze: abyśmy pokutując dobrowolnie za grzechy nasze, znosili raczej umartwienia doczesne, niż męki wieczne.
■ Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
■ Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Czytania postne Brewiarza Trydenckiego. Piątek po Pierwszej Niedzieli Męki Pańskiej – Quadragesima | 6

Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!